



Nr: 15/16
X-1986 r.

Pismo NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO RUCHU ROBOTNICZEGO

Zasiłujecie miłość Ojczyzny
i duch poświęcenia się,
a bądźcie pewni, iż wyrosnie
Rzeczpospolita wielka i piękna.
A. Mickiewicz

W DRUGĄ ROCZNICĘ ZABOJSTWA KS. JERZEGO POPIEKUSZKO

19 X 1984 r. ks. J. Popiełuszko - duszpasterz robotników, organizator pielgrzymek świata pracy na Jasną Górę - został uprowadzony. Fakt ten wstrząsnął do głębi społeczeństwem polskim. Oburzenie, zmusiło władze PRL do rozpoczęcia śledztwa. Wkrótce zatrzymano sprawców zbrodni. Okazali się nimi funkcjonariusze sk. bezpieczeństwa - Piotrowski, Chmielowski, Pękala i Pietruszka. Zakatowanego kapłana wywołano ze zbrodniaka wodnego w Łęczawku. Z toku rozprawy sądowej w Toruniu, dowiedzieliśmy się, iż mordu dokonano DREWNIANĄ PAŁKĄ I ZADUSZENIEM SZNUREM. Przed oczyma przesuwa się dramat KATYNIA. Technika zabójstwa tchnie średniowiecznym barbarzyństwem. Jednak "polowanie" na kapłana, rozpoczęto 13 X, kiedy to próba zamachu, dzięki przytomności umysłu kierowcy Waldemara Chrostowskiego, zakończyła się niepowodzeniem. Kilka dni później, nie był on już w stanie wyratować ks. Jerzego. Będąc sam w zagrożeniu, ratuje życie wyskakując z pędzącego samochodu. Ten odważny skok, wydobycie na światło dzienne dramaturgię wydarzeń 3 XI 1984 r., w obecności ok. 600 tys. wiernych, odbył się uroczysty a zarazem pełen dostojności pogrzeb Męczennika. Ks. Jerzy, otoczony był bowiem szczególnym miłaniem i szacunkiem polskich robotników. Jego śmierć, była ciosem w serce Narodu. Legenda o Nim, pozostanie na zawsze w polskiej pamięci. Nadejdzie czas, gdy w wolnej Polsce staną jego pomniki. Już dzisiaj, jego śmiercią, determinuje naszą wolę odniesienia Zwycięstwa nad Złem. Z tej drogi nie zboczymy NIGDY!. To prawda, że nieraz jesteśmy znuczeni i udrczeni trudami ciężkiego, nijakiego szarego życia. Jednakże idea Wolności jest wartością tak drogą duszy polskiego Narodu, iż osiada nam z nawiązką nasze bóle i cierpienia. Takie Ofiary, jak ks. Jerzego uskrzydłają nas - dając siłę. Przecznaczeniem dla Polski jest Wolność Ojczyzny. Jesteśmy pewni, że z Walki o Nią, nawet stokrój tridniejszej - wyjdziemy jako Zwycięzcy. Naszym dziedzictwem jest Jego przesłanie ZŁO - DOBREM ZWYCIEŻAJ. Posłanie to w powiązaniu z treścią Czynu Legionowego J. Piłsudskiego WBRW WSZYSTKIEMU ZA WSZYSTKO - o to źródło naszej duchowej siły i ideowe credo. Los polskiego robotnika zmusza nas do Walki o nasze prawa w interesie całego społeczeństwa. Śmierć braci naszych i przyjaciół nie tylko nie zwalnia nas o Obowiązkowi Obrony Ojczyzny, ale wręcz nakazuje podjęcie Walki o NIEPODLEGŁOŚĆ. Nastal czas mówienia o idei Porozumienia Narodowego. Jesteśmy gotowi wyjść naprzeciw temu spotkaniu. Nauki ks. Jerzego w II rocznicę śmierci Bohatera Narodu, niech zaświadczą o naszej ku temu gotowości. Ale niech przeciwnicy tej szlachetnej Idei wiedzą, że Robotnik polski nie pozwoli już więcej na traktowanie Go z pogardą i cynizmem. Nasza wiara w Zwycięstwo słusznej sprawy jest Olbrzymia. Wrze ona pod pokrywę udarczonych serc. Od czasu do czasu usłyszeć można jej odgłos. W rocznicę męczenniczej śmierci ks. Jerzego, rozwiesimy na ogrodzeniu kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu w Warszawie robotnicze transparenty. Jeżeli wrogom polskich robotników nie podobają się nasze robotnicze prawa i transparenty, niech wiedzą oni, że będzie źle jeśli przemienimy je na sztandary i proporce. Ale będzie jeszcze gorzej, jeżeli zamienimy je w biało-czerwone opaski na rękawach robotniczych koszul.

x x x x x

"Robot"

21 IX 1986 r. odprawiona została uroczysta Msza św. w intencji IV ogólnopolskiej Pielgrzymki Robotniczej do Sanktuarium Maryjnego w Częstochowie. Słowo Boże w obecności kard. M. Gulbinowicza, na tle ołtarza ude-

korowanego makietą pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 - wygłosił ks. J. Banaszkiwicz z Radomia. W trakcie nabożeństwa dokonano Aktu Zawierzenia ludzi pracy. Rozwieszono wiele transparentów m.in. "Naszym celem - NIEPODLEGŁOSC"-robotników z Kielc, "Królowo Polski obroń nas przed komunizmem", "Kolejarze Małopolska" oraz Niepodległościowego Ruchu Robotniczego, głoszący "POKONANIE NIEWOLI JAŁTANSKIEJ". Przybyły licznie załogi zakładów pracy w tym Kieleckiej Fabryki Pomp -BIAŁOGON. Wśród obecnych, uwolnionych działaczy zabrakło niestety Z. Bujaka oraz Wł. Frasyńskiego.

x x x x x

PRZED KAMPANIĄ WYBORCZĄ W ST. ZJEDNOCZONYCH ?

W dzienniku amerykańskim "Washington Post" - zamieszczony został artykuł członka Izby Reprezentantów St. Zjednoczonych, posła Solarza. Domaga się on w nim od Prezydenta USA R. Reagana, zniesienia sankcji ekonomicznych nałożonych na rząd PRL za wprowadzenie stanu wojennego. W wyniku tego artykułu, w Kongresie rozgorzała debata w tej sprawie. Poseł Solarz, domaga się tego tak energicznie w takt akompaniamentu komunistycznej propagandy w PRL, iż rości sobie prawo stwierdzając że czyni to w interesie całego społeczeństwa polskiego. W/g niego, naród polski tego oczekuje z niecierpliwością, zwłaszcza po wypuszczeniu z więzień niesłusznie przetrzymywanych działaczy opozycyjnych. Był pan poseł Solarz w PRL, rozmawiał jak twierdzi z przedstawicielami komunistycznej, a od 1976 r. przewodniej siły narodu, a także z przedstawicielami Kościoła Katolickiego i demokratycznej opozycji i tak mu wyszło. To, że nałożenie i dalsze ich utrzymywanie jest akceptowane przez społeczeństwo, przynajmniej przez jego świadomą część, tego poseł nie zauważył. A szkoda! Pragnie on, tak twierdzi, pomóc polskiemu narodowi poprzez ulgi wobec antyekonomicznej gospodarki PRL. Ubolewa nad ciężkim losem Polaków i dlatego rozwiązanie widzi w niewielkiej chociażby poprawie naszej doli. Szlachetny pan poseł Izby Reprezentantów USA nie dostrzega, iż to nie sankcje uciskają społeczeństwo polskie. One uhaoczniają światu, że komunistyczna ekonomia bez pomocy kapitału zachodniego nie jest w stanie się rozwijać. Natomiast w warunkach kryzysów ustroju komunistycznego - Polacy kapali kolejno od dechy. Dlatego nie należy być nadmiernie rozgorączkowanym. Oczywiście, fakt zwolnienia ludzi więzionych za odmienne przekonania polityczne jest zjawiskiem pozytywnym. Lecz nie należy zapominać, iż za kratami znaleźć się oni nie powinni. Naród Polski, już od HANIEBNEJ ZMOWY JAŁTANSKIEJ walczy o swą godność i prawo do Samostanowienia, oczekując na należną sprawiedliwość. Mamy do tego prawo. Nawet więcej - jest to nasz najważniejszy OBOWIĄZEK. Jeżeli więc, ktokolwiek chce rzeczywiście nam pomóc, to niech pisze i głosi tam w St. Zjednoczonych i gdzie indziej o faktycznym cierpieniu naszym o NIEWOLI JAŁTANSKIEJ. Ona to bowiem de facto uciska i gnębi Naród Polski i jest główną przyczyną naszej niedoli. A wówczas, zasłuży na nasz najwyższy szacunek. "robot"

x x x x x

† IX 1986 r., minęła już 7. rocznica utworzenia Konfederacji Polski Niepodległej. W związku z tym jubileuszem - składamy wszystkim konfederatom moc najserdeczniejszych życzeń. Jesteśmy Ruchem młodym, ale da Bóg nie mniej zarliwym. Wiele się od Was nauczyliśmy i realizujemy to w działaniu wśród robotników. Odzyskanie Niepodległości nie jest zżądaniem łatwym. Wierzmy jednak gorąco, iż CEL ten wspólnie zrealizujemy. Niech Idea NIEPODLEGŁEJ RZECZYPOSPOLITEJY zjednoczy cały Polski Naród i doprowadzi do upragnionego Zwycięstwa, czego Wam serdecznie ŻYCZYMY.

Kierownictwo NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO RUCHU ROBOTNICZEGO

oraz Redakcja "Orka Białego"

x x x x x

W numerze 14/15 zakradł nam się błąd. Chodzi oczywiście o p. Marię Mielczarską, córkę gen. "Grota" - St. Roweckiego, zamordowanego w obozie hitlerowskim Sachsenhausen w 1944 r. W związku z tym wstrzymaliśmy ok. 60% nakładu, za co wszystkich sympatyków najmocniej przepraszamy.